

Piłkarze Bruk-Betu ostro postrzelali w sparingu

Bruk-Bet 6
Juventa 1

Andrzej Mizera

Świetną skuteczność pokazali piłkarze lidera II ligi Bruk-Betu Nieciecza w sparingowej potyczce z Juventą Starachowice. Podopieczni trenera Marcina Jałocha wprost „rozstrzelali” rywali, aplikując im aż sześć bramek.

Spotkanie odbyło się w Straszęcinie. Trzecioligowiec ze Świętokrzyskiego nie okazał się wymagającym rywalem dla niecieczan. Bruk-Bet wygrał wysoko, chociaż na początku dość niespodziewanie przegrywał 0:1. Stało się to po prostopadłym podaniu, po którym jeden z zawodników Juventy znalazł się w sytuacji sam na sam i ją wykorzystał.

Piłkarze z Niecieczy szybko jednak i to z nawiązką zaczęli odbierać straty. W 15 min po bardzo ładnej zespołowej akcji wyrownął Marcin Szałęga.

Już po chwili znowu Szałęga, po ładnym uderzeniu z pierwszej piłki, podwyższył wynik spotkania.

W pierwszej połowie na listę strzelców wpisał się też Artur Prokop, który uderzeniem z rzutu karnego pokonał golkipera gości. Pewne prowadzenie po pierwszych 45 minutach gry jasno wskazywało, kto na boisku w Straszęcinie dyktuje warunki gry.

W drugiej części przewaga niecieczan była wciąż bardzo duża. Efektem były kolejne



FOT. ANDRZEJ BANAS

Łukasz Szczoczarz w sobotnim sparingu z Juventą strzelił jedną z bramek dla Bruk-Betu

bramki. Jedną z nich zdobył Łukasz Szczoczarz.

– Zanim to się stało to ładnie z sobą piłkę zgrali Kwiek z Wójcikiem – komplementował kolegów zadowolony napastnik niecieczan.

Szczoczarz w tym pojedynku mógł jeszcze zdobyć jednego gola, ale... nie żałował, że nie trafił do bramki.

– Stojąc na dobrej pozycji uderzyłem piłkę głową. Nie wpadła do siatki, jednak gdyby tak się stało, to i tak nie zostałaby uznana, ze względu na spalonego – mówi zawodnik.

Trener Marcin Jałocha wciąż szuka optymalnego ustawienia przed hitowo zapowiadającym się spotkaniem ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. Dotyczy to również formacji ataku. W drugiej połowie zagrał w nim Łukasz Szczoczarz, a za swoich partnerów miał Leśniowskiego i Smółkę.

– Dla mnie nie było aż takiej dużej różnicy z kim gram. Zdaję sobie doskonale sprawę, że trener próbuje różnych rozwiązań. Chce nas jak najlepiej przygotować do rozgrywek – dodaje „Szczota”.

Przypomnijmy, że w sobotnim sparingu w barwach Bruk-Betu z Juventą Starachowice zabrakło Waldemara Dzierżanowskiego, Piotra Trafarskiego i Sebastiana Ryguły. Wszyscy oni leczą kontuzje.

Bruk-Bet Nieciecza
– **Juventa Starachowice** 6:1 (3:1)

Bramki dla Bruk-Betu: Szałęga 15, 21, Prokop 25-karny, Cios 48, Szczoczarz 68, Kot 80.

Bruk-Bet: Baran – Kleindschmidt, Cios, Jacek, Zontek – Fedoruk, Prokop, Cygnar, Kwiek – Szałęga, Smółka. Zgrali również: Budka, Ogórek, Czarny, Wójcik, Metz, Szczoczarz, Kot, Fijał.